

Teksty Drugie 1990, 3 , s. 145-152



Scrabble

Jerzy Paszek

Jerzy Paszek

Scrabble

Należę do tych nielicznych czytelników Tuwima, którzy zaczynali znajomość z jego twórczością od fascynującej lektury tomu *Pegaz dęba, czyli Panopticum poetyckie* (1950, reedycja jedynie w RFN!). Uważam, że jak najszybciej należy wznówić w Polsce tę zabawną i pełną ciekawostek księgę, która znakomicie wprowadza miłośników literatury za kulisy teatru sztuki poetyckiej, w sam matecznik Alfabetu. Po wznowieniu *Pegaza dęba* należy przygotować dalszy ciąg tej antologii gier słów, czyli encyklopedyczne hasła dotyczące kalamburu, palindromu, krzyżówek magicznych, rebusu, szarady czy anagramu. Nie miałbym nic przeciwko temu, by tom *Kalambur* miał rozmiar tomu *Metafora* (w opracowaniu T. Dobrzyńskiej)...

Otoczeni jesteśmy bowiem przez gry słów. Wicepremier mówi o „życiu udanym zamiast udawanego”, krytyk posługuje się stale formułą „nazwiska i zjawiska”, prześmiewca nazywa „środki masowego przekazu” — „środkami musowego przykazu” (inny — „środkami masowego rażenia”). ZLP staje się „zlepem”, ZSP — „zsyphem”. Hasłem okazuje się „porozumienie” z podkreślonym „rozumem” (po-rozum-ienie). Inne hasło to „precz z upałami!”, przechodzące metamorfozę, by stać się zawołaniem: „precz z pałami!”. Po politycznej śmierci PRON-u kalamburem ostatniej dekady stało się powiedzenie „Nie siedź w kącie, wzywa PRON cię!”. Takie rymy, formuły i powiedzenia wchodzą później do (wysokiej) literatury opisującej naszą współczesność. Podobnie jak do *Uliksesa* weszły kalambury i palin-

dromy sprzed pierwszej wojny światowej (*nb.*, nie pomija takich sztuczek Biely w *Petersburgu*, a miłośnikiem ich jest Nabokov).

W książce Piotra Rypsona *Obraz słowa. Historia poezji wizualnej* (Warszawa 1989) pojawiają się m.in. rozważania nad supermagicznym kwadratem łacińskim, w którym wszystkie wyrazy można czytać wprost i wspak, a krzyżówka nie traci sensu:

SATOR
AREPO
TENET
OPERA
ROTAS

Jest to zaiste piękny przykład kwadratu magicznego. W szaradziarstwie polskim na podobną uwagę zasługuje pierwsza próba 8-literowego kwadratu magicznego, którego autorem jest „Esse”:

KUBATURA
UKALEGON
BABIMOST
ALIGATOR
TEMATOWA
UGOTOWAN
ROSOWATO
ANTRANOL

W czasopismach poświęconych rozrywkom umysłowym można odszukać więcej takich kwadratów magicznych 8-literowych, 7-literowych oraz 6-literowych. Znajdzie się tam także piękne kalambury i palindromy. Orientacja w tej sztuce (szaradziarskiej) przydaje się czasami podczas lektury wierszy. Przykładowo, poemat Wozniesińskiego *Grań* kończy się krzyżówką-palindromem:

A
K
S
I
O
M
A
AKSIOMASAMOISKA
A
M
O
I
S
K
A

Próbując przetłumaczyć taki palindrom wsółczesnego poety (pierwodruk wiersza: „Nowyj mir” 1989, nr 1), trzeba byłoby wymyślić kombinację słów o podobnym sensie i zbliżonej piękności: początek drugiego wyrazu znajduje się tu akurat w samym środku kompozycji tworzącej krzyż z ważną sentencją-przesłaniem. Moje próby wydały następujące rezultaty:

MAS PORT — DUCH. CUD TROP SAM!
JA DO BOGA NAGO BODAJ!

Oczywiste jest, że ani jeden z tych moich palindromów nie zbliża się do elegancji układu Wozniesińskiego, chociaż „naga duszyczka” mogłaby powiedzieć o sobie: „Ja do Boga nago bodaj!”

Nie mogąc tu zaprezentować historii polskiego palindromu ani kalamburu, chciałbym opowiedzieć o krótkiej, kilkuletniej polskiej karierze gry szaradziarskiej scrabble. W grze tej potrzebna jest plansza o wymiarach 15 na 15 pól (razem — 225 kratek) ze specjalnymi oznaczeniami ważnych dla graczy miejsc: podwójonej wartości litery bądź słowa oraz potrojonej wartości litery bądź słowa. W polskiej wersji gry używa się 100 kartoników z literami, które mają różne wartości: „ń”/1/, „ź”/1/ — 7 pkt. (w nawiasie podaję ilość kartoników z daną literą), „ć”/1/ — 6 pkt., „ą”/1/, „ę”/1/, „ó”/1/, „ś”/1/, „ż”/1/ — 5 pkt., „f”/2/ — 4 pkt., „b”/2/, „g”/2/, „h”/2/, „j”/2/, „l”/2/, „u”/2/ — 3 pkt., „c”/3/, „d”/3/, „k”/3/, „i”/3/, „m”/3/, „p”/3/, „t”/3/, „y”/4/ — 2 pkt., „a”/8/, „e”/7/, „i”/8/, „n”/5/, „o”/6/, „r”/4/, „s”/4/, „w”/4/, „z”/5/ — 1 pkt, blanki/2/ — 0 pkt. Zadaniem gracza jest ułożenie z wylosowanych 7 kartoników „najdroższego” i najdłuższego wyrazu (za słowo 7-literowe jest premia 50-punktowa), który by pasował do istniejących już na planszy słów: wolno dostawić do słowa inne słowo (np. do słowa „atak” wyraz „kontr”, by powstała forma „kontratak”), można połączyć 7 literami ułożone już na planszy inne wyrazy (np. do słów „ostry” i „kac” dodać litery „n”, „fi”, „yjny”, by utworzyć 15-literowe słowo „nostryfikacyjny”) itp.

Scrabble jest więc układaniem krzyżówki z wylosowanych liter. W grze tej notuje się rekordy, polegające na takim „szczęśliwym” losowaniu liter, by powstawały jak „najdroższe” kompozycje. Dotychczas w Polsce panują dwa rodzaje układów rekordowych: 1. taki, w którym w zasadzie nie wykracza się poza 8- i 9-literowe wyrazy, 2. taki, w którym dąży się do umieszczenia na planszy słów 15-literowych. Styl pierwszy nazwałbym — z powodu jego elegancji — stylem romantycznym. W kompozycjach literowych można używać głównie takich części mowy, jak: rzeczowniki (w mianowniku liczby pojedynczej i mnogiej), przymiotniki (także w mianow-

niku liczby pojedynczej i mnogiej oraz w 3 rodzajach: męskim, żeńskim i nijakim), czasowniki (w trybie oznajmującym, w czasie teraźniejszym) oraz wybrane formy zaimkowe (np. „ja”, „ty”, „on”, „ona”, „ono”, „my”, „wy”, „oni”, „ci”, „te”). Można wyobrazić sobie, że trzeci styl polegałby na dopuszczeniu wszystkich części mowy i wszelakich form odmiennej. W stylu klasycznym istnieje prawdopodobieństwo ułożenia 13 lub nawet 14 wyrazów 8-literowych (do danej litery ze słowa już poprzednio ustawionego na planszy dodawana jest premiiowana nagrodą następną siódmką). Jedna z lepszych kompozycji 13-wyrazowych prezentuje się następująco:

p	o	j	ę	t	n	o	ś	ć		b					
	c			e	w					l					
		h			r	i				u					
			l	c	h	w	y	t	l	i	w	e	ż		
	a			a		a		y				n			
	d			r		n		g				i			
		z		f		i		ł			o	m			
b	a	t		i		p	e	r	g	a	m	i	n	y	
u		e		a		r		d				l			
f				n		z		z				o			
o				e		e		a				c			
ń						s		m				z			
s	z	k	o	d	n	i	k					a			
k						e						s			
i							w	s	p	ó	ł	ż	y	j	ą

Kolejność wyrazów ustawianych na planszy: witanie, pergamin, om + on (jednoczesne utworzenie 2 słów), bluźniny + pergaminy, iloczasy, przesiew, współżyją, szkodnik, bufoński, bat, te, ochładza, wyglądam, wyglądam, chwytliwe, harfiane, nerw, pojętność + świtanie („ł” w ochładza i „n” w szkodniku są blankami). Kompozycja taka uzyskuje 2137 punktów. „Droższym” układem jest projekt Ryszarda Dębskiego, w którym udało się autorowi ze 100 liter ułożyć aż 14 słów 7-, 8- i 9-wyrazowych, co w rezultacie przyniosło aż 2218 punktów i jest rekordem trudnym do pobicia kiedykolwiek:

```

o b j ę t o ś ć           s g
r           m a g i s t e r
z i e l o n a           r u
e           a ż
z           w s l
i           p           d z i
n           r           e n c
b a s           z a p y c h a m y
u           e           h a
f           k           o j
o           ł           w o
ń           m e t a f i z y k w
s           d           n
c i e p l n a           i
y           ż ą d ł ó w k i

```

Kolejność wyrazów: zapycha, zapycham, majownik, żądłówki, straszna, magister, gruźlicy + zapychamy, zielona + ma, brzezina, objętość + ćma, as, wdechowy, przekład, metafizyk, ciepła + przekłada, bufońscy + bas (blanki: „a” i „s” w słowie straszna).

W stylu romantycznym pojawi się mniej wyrazów 8-literowych, ale za to na planszy ułożone zostaną słowa 15-literowe. Najlepszym scrabble’owym piętnastoliterowcem jest hasło „półzartobliwość”, które ma najdroższe litery („ś”, „ć”, „ż”, „ó”) i jednocześnie daje odpowiednie nastawienie duchowe dla rozwiązujących tego rodzaju zadania. Oto jedna z możliwych kompozycji:

```

p ó ł ż a r t o b l i w o ś ć
           a u n p
k           m d k a
n i e ł i c h a a ł
e           e s i
ż           n j e s
           n n k
m i ę d z y p a ń s t w o w y
           a r
           s z
           z e i
           c b d ł
           z m i e r z c h y
           y e g i
o b f o t o g r a f o w u j ą

```

Kolejność wyrazów w tej skomplikowanej kompozycji jest następująca: państwo, przebieg, zmierzch, ily + zmierzchy, hiw, wuj, drga, zaszczyt, fot,

obfotografują, międzypaństwowy, ramienny, ar, żar, żart, inkasent, opalisko, nie licha, kneż, uda, buda, oś, je, półzartobliwość (blanki — to „b” w słowie przebieg oraz „o” w słowie międzypaństwowy). Za ułożenie takiej kompozycji uzyskuje się prawie o tysiąc punktów więcej niż w najlepszych układach klasycznych. W prezentowanym pierwszym przykładzie stylu romantycznego (scrabble’owego) padł wynik: 3140 punktów.

Ulepszenie wyniku można osiągnąć przez dobór innych wyrazów 15-literowych. Okazuje się, że zamiana słowa „obfotografują” na „konfekcjonujemy” umożliwi taki układ wyrazów, iż rekord podnosi się o kilka dalszych punktów (3149):

```

p ó ł ż a r t o b l i w o ś ć
      z       i   n   d
      e       ł a k   r
      ż     f a g a s u j ą
      b           a s   c
      i           e   h
      m           n

m i ę d z y p a ń s t w o w y
      a   r           o
      p   y           d
      l   i s           z
      e   z   w       i
g ł u c h n i e       r
      a   z   i   t   e
k o n f e k c j o n u j e m y

```

Kolejność wyrazów: państwo, prysznic, wodzirej, głuchnie, zaplecze, wet, weto + on, je, jem, łan, on, lis, międzypaństwowy, rzeźbiony, inkasent, fagasują, bila, aga + as + lak, ruch, odruch, oś, ar, żar, żart, półzartobliwość, konfekcjonujemy. Gdy zamiast słów lak, aga, as i lis wprowadzi się wyrazy: las + as, kar + as, id — to i wynik poprawi się o następne 3 punkty. Wariant awangardowy układów scrabble’owych pozwala uzyskać jeszcze bardziej wyśrubowane rekordy. Przedstawiam dwie propozycje:

```

w y d ź w i g a ł y b y ś m y
  o   o                               r   e
  c   d                               o   l
  h   z g r z e b n a   a
  o   i                               c   f
  d   n                               h   i
  z   o                               i   r
p i ę ć s e t f u n t o w y m
      a   t
      j   r   a
n a m a l u j e c i e
  z   i   a   p
  z   s   n
      k   i
w s p ó ł k o l e ż e ń s k ą

```

Kolejność wyrazów: funtowy, bronchit, zgrzebna, wodzinos, pięćset-funtowym, dochodzę, iw (wspak), wig, by (wspak), był (wspak), melafiry, wydźwigalybyśmy, tarlisko, utajenie, malujecie, namalujecie, pót, półko, spółko, ja , jaz, jazz, pi (wspak), że (wspak), spółkoleżeńską. Razem: 3781 punktów.

Gdy te same 15-literowe wyrazy połączy się bardziej wymyślnymi kombinacjami słów (sięgając przede wszystkim do wspakowców), to wynik można podwyższyć do 3813 punktów. Oto wariant powyższej kompozycji:

```

w y d ź w i g a ł y b y ś m y
  u   r                               n   a
  c h e m i g r a f i j
      h   n
      o b a l a c i e
      i   p   z
      j   a
p i ę ć s e t f u n t o w y m
      z                               ę   z
      k                               t   r
      o                               n   a
      o d d a l e n i e   s
      z                               c   r
      i                               z   o
w s p ó ł k o l e ż e ń s k ą

```

Kolejność wyrazów: funtowy, tętnicze, oddaleni, oddalenie, szkodził, pięćsetfuntowym, korsarzy (wspak), pół, półko, spółko, spółkoleżeńską, napchany (wspak), obalacie, ar (wspak), raf, graf, chemigrafij, cud

(wspak), re, wre, iw (wspak), wig, ja (wspak), jaś (wspak), by (wspak), był (wspak), wydzwigalybyśmy, je, bije, ze (wspak), Inez.

Kombinacje scrabble'owe w stylu romantycznym i awangardowym są oczywiście stale doskonałe, gdyż nie osiągnięto tu jeszcze pułapu możliwości (około 4000 punktów dla stylu awangardowego i około 3200 dla stylu romantycznego). Styl klasyczny ma już — prawdopodobnie — określony stały rekord.

Kompozycje scrabble'owe przypominają sytuacje literackie.

Zaproponowana przeze mnie nazwa odmiennych reguł układania liter na planszy (styl klasyczny, styl romantyczny i styl awangardowy) jest nawiązaniem do koncepcji Jerzego Ziomka, która dotyczy ewolucji form literackich. Czy istotnie awangardowość — i w literaturze, i w grze scrabble — nie polega na przekraczaniu wszystkich granic i zakazów? Nie zawsze jednak awangardowe dzieła literackie mają tak uwidocznioną przewagę nad utworami klasycznymi czy romantycznymi jak odpowiednie kompozycje scrabble'owe, które zdecydowanie biją swoje innogatunkowe konkurentki. Styl klasyczny w układach scrabble'owych polega więc na harmonijnych kompozycjach słownych (przewaga wyrazów 8-literowych, styl awangardowy zaś na użyciu wszystkich form słów oraz wszystkich części mowy).

Przedstawione przykłady rekordowych układów scrabble'owych przywodzą na myśl także i inne skojarzenia. Oto zadziwia wariantowość poszczególnych rozwiązań: w stylu klasycznym powtarzają się niektóre słowa (bufońscy, objętość — pojętność) i formy budowania wyrazów. Podobnie jest i w stylu romantycznym, gdzie do stałych miejsc układów należy słowo półzartobliwość. Myślę, że w stylu awangardowym trudno będzie wyeliminować równorzędne pod względem wartości punktowej słowa: wydzwigalybyśmy oraz współkoleżeńską. Przychodzi tu do głowy myśl o aluzjach poszczególnych kompozycji do swoich poprzedniczek. Czy użycie tego samego słowa kluczowego (np. półzartobliwość) jest nawiązaniem do autora wcześniejszej kompozycji? Wydaje się, że nie jest to zjawisko aluzji, lecz po prostu racjonalny wymóg konstrukcyjny (podobny raczej do zasady 14 wersów w sonecie niż do wyzyskiwania tych samych symboli czy słów-kluczy).

Scrabble to gra literacka (literowa w każdym razie), w której ludzie słowa mają przewagę nad ludźmi nie związanymi z literaturą. Należy więc propagować tę grę, gdyż sprzyja poznawaniu tajemnic języka polskiego (można sobie wyobrazić nawet naukę ortografii z wykorzystaniem planszy scrabble'owej!) oraz jego rozwoju.